

GAZETA LWOWSKA.

Sobota

N^o. 20.

15. lutego 1840.

Prze gl ą d a r t y k u ł ó w.

Wiadomości zagraniczne: Hiszpanija. — Anglija: Dwukrotna kłeska ministrów. — Francya: Wyrok w procesie powstańców majowych. — Wątpliwość zupełnego przyjęcia dotacyi dla księcia Nemours. — Niepewność traktatu między Angliją a Rossyją — Prussy: Nowe koryto Wisły. — Królestwo Polskie. — Multany i Wołoszczyzna: Dokończenie mowy Hospodara. — Egipt: Opiéranie się Wice-Króla przy swych warunkach i przygotowania do odporu. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Lwów. — Ze Szlązka Pruskiego. — Hamburg. — Londyn. — (Dodatek nadzwyczajny.)

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpanija.

Cabrera, tylekroć w raportach krystyni-stowskich zmarłym ogłaszany, dał właśnie znak życia, i z Hervas, gdzie jak wiadomo był chorobą złożony, wydał dnia 8. stycznia odezwę do „żołnierzy wojska rewolucyjnego“, usiłując nakłonić ich do opuszczenia bronionej przez nich sprawy.

W Logrono, Nawarze, Alawie i Guipuzkoi zwycięstwo umiarkowanych jest pewnem w wyborach. Biskajja postanowiła nie posyłać do Kortezów żadnych deputowanych. — Zurbano chciał z dwoma batalijonami, którym dał mundury karlistowskie, niespodzianie Segurę opanować; lecz załoga odkrywszy tę zdradę ze znaczną odparła go strata.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby niższej d. 27. stycznia, pięciu nowo-obranych członków parlamentu, między tymi czterech Whigów, składało przysięgę. — Następnie lord John Russel kazał odczytać podanie drukarza izby, pana Hansard, według którego Stockdale przez swego adwokata, pana Tomasza Burton Howard, którego izba zaledwo-co skarciła, zaniósł nową przeciw pomienionemu drukarzowi skargę, o powtórne wydanie raportu parlamentowego, zawierającego obrażające honor obwinienie Stockdala. Na wniosek lorda John Russel uchwalono 181 głosami przeciw 67, by pana Howard niezwłocznie przed kratki izby wezwać. — P. G. Palmer zapytał potem ministrów, ażali jest coś prawdy w tej wieści, że Królowej zezwolona lista cywilna nie wystarcza, i że znaczne ma długi. Lord John Russel odpowiedział, że sam słyszał,

iz takie wieści są w obiegu; wszelako zaręczyć może, iż one są zupełnie bezzasadne. — Izba zamieniła się potem w wydział skarbu, dla naradzenia się nad wnioskiem ministryjalnym, pod względem zezwolenia na roczny apanaż 50,000 funt. szt. dla księcia Alberta, przyszłego małżonka Królowej. Po odczytaniu ściągającej się na ten wniosek rezolucyi, zabrał głos p. Hume, udowodniając w długiej mowie zarzuty swoje przeciw wielkości summy 50,000 funt. szt. — *Galignaniego Messenger* z dnia 31. stycznia donosząc o pomienioném posiedzeniu, powiada: »Do wniosku lorda John Russel, by księciu Albertowi na roczny dochód 50,000 funt. szt. zezwolić, dodał p. Hume poprawkę, by sumę tę na 21,000 funt. szt. zmniejszyć, gdyż taki jest roczny apanaż innych członków rodziny królewskiej. Poprawkę pana Hume, po niejakich rozprawach, 305 głosami przeciw 38 odrzucono. Pułkownik Sibthorp podał następnie poprawkę, by sumę mającą być zezwoloną, na 30,000 funt. pomniejszyć; wniosek ten 262 głosami przeciw 158, przeto znaczną większością 104 głosów przyjęto. Sir Rob. Peel i znaczna ilość konserwatystów, głosowali za tém ostatniem pomniejszeniem.« — W mowie Sir Rob. Peel najistotniejszém było to oświadczenie, że zdaje się mu, iż 30,000 funt. szt. jest dostatecznym opatrzeniem księcia Alberta, jak długo z małżeństwa jego z Królową żadnego potomstwa nie będzie; co gdy nastąpi, wtedy ze wszech miar gotów będzie na taką sumę zezwolić, która byłaby dostateczną do opędzenia powiększonych wydatków, i postawiłaby księcia w takim położeniu, jakie odpowiedziałoby godności ojca rodziny królewskiej.

Journal des Debats z dnia 31. stycznia pisze: »Dnia wczorajszego wieczorem otrzymano wia-

domość przez nadzwyczajną sposobność, że ministerjum angielskie poniosło dwukrotną klęskę w izbie gmin i w izbie lordów w dwóch pytaniach, ściągających się do ożenienia Księcia Alberta z Królową. Żądana przez ministerjum dla Księcia Alberta dotacyja 50,000 funt. szt. (1,250,000 fr.) zmniejszyła izba niższa na 30,000 funt. (750,000 fr.) Na pomniejszenie to 262 głosami przeciw 158 wotowano. — W izbie lordów na wniosek księcia Wellingtona odłożono tymczasowie przedłożony przez ministerjum bil, wyznaczający godność przyszłego małżonka Królowej przed angielskimi księżętami krwi królewskiej.

Na posiedzeniu izby niższej dnia 28go stycznia Sir J. Y. Buller podał zapowiedzianą przez siebie mocyją następującej treści: »Ze ministerjum Jej Król. Mości w terażniejszym składzie swoim, zaufania tej izby nie posiada.« Gdy nad mocyją tą aż po północy rozprawiano, dalsze nad nią debaty, na wniosek pana Litton, do następnego wieczora odłożono.

Na posiedzeniu izby niższej dnia tegoż zapytał p. Macleran, stosownie do wydanego przez urząd skarbowy oświadczenia, ażali rząd w istocie nie myśli wynagrodzić właścicieli *opium*, wydanego w Kantonie na rozporządzenie kapitana Elliot, lubo kapitan imieniem rządu wynagrodzenie zapewnił. Lord Palmerston odpowiedział, że rząd zamysła w istocie działać stosownie do tego oświadczenia. Na dalsze zapytanie odpowiedział lord Palmerston, że rząd portugalski okazuje się skłonny do wypełnienia żądań Anglii; co się zaś dotyczy żądań Anglii do Hiszpanii, na zaspokojenie ich nalegać nie można, jak długo się tam jeszcze wojna domowa nie skończyła. P. Muntz, nowo-obrany liberalny członek z Birminghamu składał przysięgę na początku posiedzenia. Głównym przedmiotem posiedzenia tego był wyższy wniosek Torysa Sir Johna Yarde Bullera, względem nieufności izby w ministrach. Alderman Thompson wspierał ten wniosek, przyczem rozebrał i zgał politykę ministerjalną we wszystkich jej gałęziach: Mianowanie Frosta sędzią pokoju w Monmouth, ubytek przychodów państwa, brak w skarbie, zatamowanie handlu z Chinami, upadek handlu w Ameryce południowej w skutek blokad francuzkich, wdzieranie się Francji do Senegalu, zatargi kanadyjskie — te były punkty, które pomieszane razem ministerjum zarzucał. Odpowiedział mu Sir G. Grey, nad-sędzia w wojsku. Zarzut, jakoby terażniejsze ministerjum przez agitacyję, którą bil reformy do skutku przyprowadziło, wywołało zamachy Chartystów, odparł twier-

dzeniem, że bil ten utrzymał się nie zabiegami jednego człowieka, lub jednej partji, lecz połączonemi usiłowaniami całego narodu. Zasadą terażniejszego ministerjum jest powolna reforma i ulepszenie; zasadą jego przeciwników jest opór wszelkim dalszym postępom na drodze reformy. »Za pomocą tej zasady« tak kończył mowę swoje »otworzyli ministrowie handlowi angielskiemu porty Wschodu; 800,000 współbłędnych oswobodzili z jarzma niewoli; angielskie i irlandzkie korporacyje poddali pod wybór ludu; za pomocą tej zasady zasiadamy w tej izbie nie jak twory drugich, lecz jak wolni niepodlegli członkowie parlamentu. (Oklaski.) To są pomniki, które, gdy zatargi stronnictw przebrzmieją, przejdą do potomności i pozyskają uszanowanie i podziwienie wieków. Te są zasady, których zaparcia się obecnie izba żąda; ale gdy mnie tu, co do mojej osoby, nie mniemano, bym się tych zasad wyrzekł; ale gdy zdaniem mojem izba angielska gmin dać może na taką propozycyję jednę tylko odpowiedź; wnoszę przeto na wyraźne, stanowcze odrzucenie wniosku zacnego baroneta z strony przeciwnej« Na témże posiedzeniu mówili jeszcze: lord G. Somerset, p. Colquhoun i p. Israel za, a pp. Hawes, Gisborne, Sir H. Verney, Ewart (radikalista) i A. White przeciw wnioskowi Sir J. Bullera pod względem nieufności w ministrach.

Na posiedzeniu izby niższej d. 29. stycznia toczono dalej rozprawy. P. Litton rozpoczął debaty mową za wnioskiem. Pułkownik Sibthorpe złożył na stole izby prośbę o jak najprędsze oddalenie ministrów, do czego sam się przychylił. Rozprawy o tych przedmiotach potrwały może przez cały tydzień, a może dopiero dnia 3. lutego się skończą. Ministrowie liczą na większość tylko 12 do 15 głosów.

Morning-Post donosi, że Król Hanowerski miał w istocie zamiar odwiedzić Angliję, lecz odłożył to na teraz z powodu śmierci margrabiny Hesse-Homburskiej. Gdy sprawy hanowerskie pozwolą, Król w ciągu lata, zapewne w czerwcu, do Anglii przybędzie. Lecz pobyt JKMości w Anglii dłużej niż trzy tygodnie nie potrwa.

Opuszczenie twierdzy Passages ze strony załogi angielskiej zdaje się być niezawodnem, gdyż *Globe* donosi, że stojące w Hiszpanii wojsko od marynarki Królowej Wielkiej Brytanii znajduje się w tej chwili w powrocie do Anglii, czem potwierdza się wiadomość, dawniej o tém w piśmie francuzkiem *la Presse* umieszczona.

Z dobrego źródła miała do Anglii nadejść wiadomość, że za armiją indyjską, będącą pod je-

neralem Keano w odwrocie z Kabulu do Indyjów, wysłano gońca z doniesieniem, że Dost Mohammed Chan pokazał się raptownie ze znacznym oddziałem wojska w pobliżu Ghizny, i że się zabięra do odebrania téj twierdzy. Wskutek tego armija indyjska w pospiesznych marszach zwróciła się na powrót, dla ochronienia Ghizny od grożącego jej niebezpieczeństwa.

Francyja.

Moniteur Parisien z dnia 31. stycznia wieczorem zawięra wyrok, wydany przez sąd parów w dniu pomienionym, w procesie przeciw sprawcom i uczestnikom powstania majowego zupłynionego roku. Blanqui (Ludwik August) skazany jest na śmierć; Guignot i Elie na piętnastoletnie więzienie; Bonfond, Hendrick, Herbulet, Godard, Vallieres i Dubordieu na dziesięcioletnie więzienie; Espinousse i Dugrospré na siedmletnie więzienie; Charles, Piefort, Focillon, Lombard, Simon, Hubert, Petreman, Evanno, Dupony, Druy, Gerard, Bouvrard i Buisson na pięcioletnie więzienie; Behasse, Bourdon i Lehericy na pięcioletnie zamknięcie. — Obżalowanych Moulines i Huart uwolniono dla braku dostatecznych dowodów.

Constitutionnel donosi, że Król wyrok śmierci, wydany na Augusta Blanqui, w inną karę zamienił. Malżonka skazanego na śmierć i starszy brat jego, członek iasytutu, zaraz po wyroku udali się do Króla i otrzymali od JKMości zaspokajające zapewnienia.

Izba deputowanych zebrała się dnia 30. stycznia w biurach swoich dosyć zupełnie, dla uprzedniego naradzenia się nad wnioskiem o dotacyi Księcia Nemours. PP. Guizot, Thiers i Odilon-Barrot bardzo wcześnie przybyli. Z wyboru członków do komisji, mającej się zająć tą sprawą, okazało się, że wniosek o dotacyi otrzymał w biurach znaczną większość. Sześć biur jest za nim i tylko trzy są przeciwnie. — W siódmém biurze p. Thiers wyrażał się bardzo dobitnie na korzyść przywileju banku, bronił banku przeciw kilku zarzutom, i przypomniał, że takowy roku 1830 pomógł rządowi raz 30 później 120 milijonami.

Minister skarbu ma być upoważnionym do przedłożenia izbie stanu wydatków listy cywilnej, z którego okaże się zaległości 17 milijonów, co wniosek o wyposażenie Księcia Nemours usprawiedliwia.

Rozpoznaniem wniosku do ustawy pod względem dotacyi Księcia Nemours zająć się mająca komisya, mianowała dnia 31. stycznia pana

F. Delessert prezydentem, a pana Quesnault sekretarzem. — Według dziennika *Commerce* z dnia 1. lutego, wnioskuje z oświadczeń, zaszych dnia poprzedniego w biurach i w sali naradcząj izby deputowanych, zdaje się być rzeczą wątpliwą, ażali izby przyjmą bez zmiany zaprojektowaną dla Księcia Nemours dotacyję. Większość deputowanych nie zdaje się chcieć zezwolić na zawsze na tę dotacyję, lecz ma być wniesioną poprawką, podług której pomieniona dotacyja ma pomniejszeniu ulegć, gdyby się odmieniły piędieżne okoliczności Królewicza, spodziewającego się znacznych spadkobierstw.

Journal des Debats pisze pod dniem 1. lutego: »Według listów z Londynu z dnia 29go stycznia, zdaje się nam, że zapewnić możemy, iż zawarcie traktatu między Angliją i Rosyją o sprawach wschodnich, ani nie jest tak pewném, ani tak blizkiém, jak z początku sądzono.«

Statek parowy *Styx*, który Algier dnia 25go stycznia opuścił, zawinął dnia 29go do zatoki tulońskiej. Marszałek Valée przygotowując się do przyszłej wyprawy, tymczasowie poczynił środki do wojskowego uorganizowania prowincyi Algieru. Jenerał Corbin obejmie dowództwo nad miastem Algierem i zalogami miejsc warownych wokolicy, jak długo marszałek w polu znajdować się będzie.

Według listu z Algieru z dnia 17go stycznia, kazał Abd-el-Kader swoje warownie poznościć, a na krańcach puszczy powystawiać miejsca schronienia, które od wszelkiego napadu ze strony Francuzów zabezpieczył. Dawniej już płacił Hadszutom za głowę Francuza, teraz tę cenę znacznie podwyższył. Marabut Tedszyni rozpoczął wyprawę przeciw Abd-el-Kaderowi.

Prussy.

Pod dniem 3. b. m. donoszą z Gdańska, że Wisła przy ujściu do morza, oczyściła się już z lodów i woda zaczęła opadać; lecz główna odnoga Wisły, przy wiosce Neufahr, uległa nadzwyczajnemu wypadkowi: prąd rzeki przedarł się przez zasy piaszczyste, oddzielające brzeg rzeki od morza, i nowe otworzył sobie koryto. Ośm domów stojących w tym punkcie, woda uniosła. Trudno przewidzieć dalsze skutki tego wypadku, i czy przerwa przez rzekę zrobiona, da się kiedy zapelnąć; w razie bowiem przeciwnym, utrudniona upływem bocznym żegluga, musiałaby być za pomocą słuz wspięraną. (K. W.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 7. lutego. —

Z mocy ukazu JKMości z dnia 2. stycznia r. b. wydanego do Rady Państwa, prezes departamentu

praw w téjże radzie, radzca tajny Bł u d o w, zasiadać ma również w departamencie do spraw Królestwa Polskiego, oraz przewodniczyć mu w razie nieobecności prezesa, Jenerał-Feldmarszałka Księcia Erywańskiego. (G. For.)

Doszła tu wiadomość z Edynburga, stolicy Szkocyi, iż dnia 11go z. m. w tamecznym kościele katolickim, odbył się obrzęd zaślubin hrabiego Augusta Potockiego, syna hrabiego Alexandra Potockiego, Wielkiego Koniuszego dworu JCMości, i Anny z hrabiów Tyszkiewiczów, z hrabianką Alexandrą Potocką, córką Stanisława hr. Potockiego, b. Wielkiego Mistrza obrzędów dworu JCMości, i hrabianki Branickiej, pierwszego ślubu księżnej Sanguszkowej. Błogosławił miejscowy biskup, otoczony licznym duchowieństwem. Po obrzędzie religijnym, młodzi małżonkowie udali się do majątności wiejskiej lorda Dunmore, gdzie mieli przez kilka dni zabawić; małżonka tego lorda jest wnuczką hrabiego Woronowa, byłego ambasadora Rossyi; urodzona z córki tegoż lady Pembroke, a siostry terazniejszego gubernatora Krymu. Nowożeńcy odwiedzili sąsiednie znakomite domy, i są w Warszawie spodziewani w przyszłym miesiącu. (Jeden z dzienników paryzkich (*la Gueppe*), donosząc o mających nastąpić zaślubinach téj pary, opisał wyprawę panny-młodej, wartującą 200,000 franków. (K. W.)

Multany i Wołoszczyzna.

Dokończenie mowy, mianéj na zgromadzeniu Stanów przez Hospodara Alexandra Ghikę d. 23go grudnia, a wyjętęj z Tygodnika Siedmiogrodzkiego:

»Część kryminalna naszego ustawodawstwa nie zgadza się z naszymi moralnemi postępnami, żąda reformy i złożona jest także w archiwach WPanów. Potrzeba nieodzownie, byście się WPanowie w ciągu tegorocznych posiedzeń zajęli rozpoznaniem tego przedmiotu.«

»Oprócz tego przypominamy szanownemu zgromadzeniu jeszcze dwie inne sprawy, które na posiedzeniach dwóch lat ostatnich niezłatwionemi pozostały; mniemam tu: obiór metropolity według przepisanych form, i wyjaśnienie niektórych do własności gruntowej przywiązanych powinności.«

»Ustaly powody, które dawniej odwleczenia pierwszėj z tych spraw wymagały, o czém szanownemu zgromadzeniu jeneralnemu deniesiono — ponieważ dochody metropolii są już uporządkowane, a wewnętrzna jej organizacja została ile możności urządzoną, stosownie do do-

tychczasowego ustawodawstwa. Druga zaś sprawa dotyczyć się z jednéj strony zbytnéj ilości gruntów (*Pogonów*) i bydła pociągowego, przeznaczonego dla opłacających czynsze (*Clacaszów*), a z drugiej strony czasu dawania czynszów od każdego produktu w szczególności. Obszerne wyluszczenie obustronnych interesów jest w tym względzie potrzebne, ażeby zachodzące od niejakiemu czasu skargi ustały.«

»Przynależni do tego naczelnicy wydziałów wiadomości WPanów o stanie kraju, a wtedy Mości Panowie przekonacie się, że ludność w takim stosunku wzrosła, jak w krajach najdoskonalej uorganizowanych, co jest niezaprzeczoną dowodem dobrego bytu i spokojności, w jakich się znajdujemy.«

»Publiczne oświecenie zyskało na požądaniem rozwinięciu przez nadzwyczajne rozszerzenie nauczycieli po miastach i włościach i przez założenie szkół po wszystkich miejscach. — Oprócz dwóch pod tymczasowym rządem założonych miast wolnych, Braiłowa i Giurgiewa, które po dziś-dzień ludniejszemi i piękniejszymi się stały, powstały znowu podług dobrze ułożonych planów trzy inne wolne miasta, to jest Seweryn, Turnuł i Alexandryja. — Narodowa siła zbrojna zakwaterowana jest obecnie w nowo zbudowanych koszarach, tak w téj stolicy, jakoteż w Krajowej, Braiłowie i Giurgiewie.«

»Dla podniesienia handlu budują właśnie regularne i trwałe gościńce ku granicom kraju, którego bilans już teraz 20 milionów (piastrow) na korzyść jego wynosi. — Zasobne magazyny po włościach są dostatecznie napełnione. — Majątek miast i włości, lubo takowe znaczne ulepszenia poczyniły, w dobrym jest stanie.«

»Służba krajowej siły zbrojnej i włości kordonowych na linii nad-dunajskiej, wypełniana jest z taką dokładnością, jaka jedynie była w stanie przeszkodzić na przestrzeni 120 godzin dostaniu się zarazy morowej do Księstwa, podczas gdy takowa już od lat dwóch prawy brzeg Dunaju nawidza. Nareszcie dla ulżenia komunikacyi zbudowano trzy nowe kwarantanny koło Sewerynu, Oltenicy i Braiłowa, z których dwie pierwsze zupełnie wybudowane już są na użytek obrócone, trzecia zaś w przyszłym roku ukończoną będzie.«

»Ten, Mości Panowie! jest obecny stan tego Księstwa. Cieszymy się, moi Panowie, wewnętrzną pomyślnością, jaką nam pokojem w Europie zaręczono. Cieszymy się zaufaniem, jakie obcy nawet w rządzie Wołoszczyzny pokładają. Nie sądzcie Mości Panowie, iżby gabinety chciały stan tych krajów przez potwareców poznać,

gdyż dobre porozumienie z reprezentantami zawierzytelniejszych u nas obcych mocarstw, dowodzi dostatecznie, że zasady i sposób myślenia naszego rządu są od nich poważane. Przeto niech zniknie między nami wszelkie nieporozumienie; spokojność i umiarkowanie niech będą panującymi na obradach WPanów! W tych, Mości Panowie! prawny udział Wam przynależy, bądź jako właścicielom dóbr, bądź jako wykonywującym członkom rządu, według posady, jaką w administracyjnym lub sądowniczym wydziale zajmujecie. Tym tylko sposobem wdzięczności współczesnych i potomności naszej godnymi się okażemy.»

»Pokładając zupełne zaufanie w mądrości i wiadomościach WPanów, polęgamy zawsze na Ich pomocy.«

»Wielki Postelnik Sekretarz Stanu ma polecenie tok urzędowych czynności wręczyć szanownemu zgromadzeniu.«

Egipt.

Journal des österreich. Lloyd zawiera list z Alexandryi pod d. 16. stycznia: »Nie spodziewaj się WPan dziś odemnie żadnych szczególnych doniesień o ruchu naszego handlu: o interesach w obecnym położeniu rzeczy ani myśleć można. Wice-Rról oświadczył nareszcie ostatecznie, że ani na krok od swych dawniejszych warunków pokoju nie odstąpi; powiada, że nie da sobie praw przepisywać i utrzyma się przy swoim, chociażby o to do ostateczności przyjsć miało. Stały umysł swój w tej mierze stara się czynem udowodnić: Alexandryja została ogłoszoną w stanie oblężenia i otrzymała 25,000 załogi; koło Mehalit Kibir, na prawym brzegu Nilu, ma być obóz na 30,000 założony, a miasta Abukir, Rozetta, Damietta i El-Arysz mocniej obwarowane i wojskiem osadzone być mają. Raïr przeznaczony jest na skład wojskowy, a oprócz tego ma być uformowanych 20 pułków milicyi, każdy po 3200 ludzi, do czego zaciągają mają 5000 robotników ze zbrojowni, 20,000 z różnych fabryk, a 17,000 rekrutów.« —

»Nikt ze zdatnych do broni nie jest od służby wyjętym, nawet służący u Europejczyków Arabowie muszą iść do wojska. Jenerałem naczelnym tej nowo formującej się milicyi mianowano właśnie Seïd Achmeta El Garbi. Na ulicach naszego miasta ciągle ćwiczą w broni tureckich i arabskich żołnierzy; wojsko na flocie wprawia się również w dawaniu ognia, zgęła wszystko ma tu postać wojenną. Nieukontentowanie Arabów głośno się objawia i żyjemy tu, jak sobie pomyśleć można, w trwożnym oczekiwaniu najbliższej przyszłości. Co się tyczyć roz-

porządzeń pod względem zdrowia, dawniejsze środki zaradcze są dotąd jeszcze przetrzegane, i p. Burrin, były sekretarz administracyi zdrowia, miał otrzymać polecenie uorganizować taką na nowy odpowiedni zamiarowi sposób. Lecz niestety muszę donieść WPanu, że onegdaj zdarzył się tutaj jeden przypadek zarazy morowej.«

NOWINY LWOWSKIE.

Bal u Jego Ces. Mości Najdostojniejszego Arcyksięcia jeneralnego Gubernatora na dzień 11. b. m. przeznaczony, z powodu nadeszłej wiadomości o śmierci Arcyksiężniczki Maryi Anny, aż na dzień 23. b. m. odłożonym został. — Reduta d. 11go, lubo nie tak była liczna jak poprzednia, jednakże była dość piękną, gdyż przeszło 1500 osób na niej się znajdowało. — Resurs na Strzelnicy był również bardzo liczny i świetny. Gościło tam niemal 500 osób, które się aż do rana bawiły. — Tegoż samego dnia wydarzył się nieszczęśliwy przypadek; w jednym domu na Przedmieściu Krakowskim przez Żydów zamieszkanym, zawałiła się nagle piwnica, i zasypała wszystkich jego mieszkańców rumowiskiem. Nieszczęśliwym tym mieszkańcom powiodło się przecieź, chociaż z trudnością, z podgruzów się wydobyć, prócz dwojga dzieci, które zaraz z początku walące się mury zabiły. — Słyszmy, iż towarzystwo tutejszych operzystów niemieckich przedstawić ma niezadługo operę Majerbera pod nazwą: *Gulfowie i Gibellinowie w Pizie*. — Później doniesiemy o dramacie hrabi Karásnickiego, pod nazwą: *Ami*, czyli: *Polowanie na dworze Królowej Elżbiety*, którato nazwa *Ami* jest z angielskiego, i ma oznaczać Emmy; ale dla czego nazwę Emmy na Ami przechrzczono, tego pojąć nie możemy; spodziewamy się przecieź, iż nie dla tego, jakoby wymawianie tego nazwiska było nam niewiadomym.

Zaszczytnie znany nasz malarz p. Aloizy Rajchan, ukończył właśnie poruczony mu przez C. K. Rząd krajowy obraz *St. Franciszka Serafickiego*, dla kościoła parafijalnego w Wisznicy na Bukowinie. Z polecenia tego wywiązał się z zadowoleniem znawców.

Pan Rocypiuski, o którymśmy w nr. 14 »Gazety« naszej w »Nowinach« wspomnieli, wydał teraz: *Polones i Cztery Mazury*, które publiczność nasza, zachęcając młodego artystę, z upodobaniem przyjęła. (9.)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Targ na woły we Lwowie d. 10. lutego 1840.

Z przypędzonych 96 sztuk wołów w 4 partyjach, sprzedano rzeźnikom tutejszym, a mianowicie: Dawid Fruchtmann z Rałusza, 24 sztuk, ważących mięsa $13\frac{1}{2}$ a łoję $1\frac{1}{2}$ kamienia, po 87 zr. 30 kr.; Leib Bergmann z Brzeżan, 26 sztuk, ważących mięsa 13 a łoję $1\frac{1}{4}$ kamienia, po 93 zr.; Mojżesz Bauer z Rozdolu, 30 sztuk, ważących mięsa $13\frac{3}{4}$ a łoję $1\frac{3}{4}$ kamienia, po 93 zr. 45 kr. i 16 sztuk, ważących mięsa $12\frac{3}{4}$ a łoję $1\frac{1}{2}$ kamienia, po 90 zr. w. w.

W miesiącu styczniu 1840 przywieziono do Lwowa: chleba 3306 cetn. 88 $\frac{1}{2}$; a mąki 14,573 cetnarów 81 $\frac{1}{2}$.

Ze Szlązka Pruskiego (w lutym 1840 r.) — Próby uprawy rośliny olejnej *Madia sativa*, będą się odbywać w roku bieżącym po wszystkich dobrach królewskich naszej prowincyi, a to w skutek dotychczasowych doświadczeń radcy urzędowego K o p p e w dobrach królewskich W o l l u p, któreto doświadczenia dobrze się powiodły. Robiono je:

a) Na gruncie nadrzędnym średniej jakości, b) na gruncie nadrzędnym pośrednim, c) na gruncie wyższym jęczmiennym 2giej klasy, d) na gruncie wyższym jęczmiennym 1szej klasy. Z jednego morga pruskiego otrzymano:

	z wysianych	wydatku w ziarnie	w wadze	wydatku oleju
a)	1 $\frac{1}{2}$ 22 $\frac{1}{2}$ łótów,	10 $\frac{2}{3}$ szefli, *)	575 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	156 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$
b)	4 $\frac{1}{2}$ 16 "	4 $\frac{1}{2}$ "	247 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	86 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$
c)	" "	10 $\frac{1}{2}$ "	636 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	174 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$
d)	3 $\frac{1}{2}$ — "	9 "	540 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	150 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$

Tak zwane Rohańskie ziemniaki, według doświadczeń w Górnym Szlązku odbytych, wydały wprawdzie plon obfity, ale nie są szczególniejszego smaku. Dla tego też tylko do gorzelnii i dla bydła ich używają.

Ponieważ na cukier z buraków jest obyt po cenie mało co niższej od kolonialnego, fabryki nasze wyrabiają ten cukier ciągle. Powstaje także nowa fabryka cukru z buraków w Puszkowie, w obwodzie Świdnickim.

(*Preuss. Handl. Zeit.*)

*) Jeden szefel czyni naszych 14 garncy prawie. (Przypisek Redakcyi.)

Wrocław d. 1. lutego 1840. Kupna ordynaryjnej polskiej wełny cetnar na 43 do 53 tal. pr. trwają ciągle i gatunki te po niezmiennych cenach są poszukiwanym towarem. Przeciwnie zaś na wszelkie cieńsze gatunki wełny zawsze jeszcze nie masz kupca, a jeżeli kiedy niekiedy przyjdzie jaka sprzedaż do skutku, to nie inaczej jak po cenach o 15 do 20 talarów pr. na cetnarze niższych od cen, jakie były na naszym ostatnim jarmarku czerwcowym. (*Preus. Handl. Zeit.*)

Hamburg d. 4. lutego 1840. W ostatnim tygodniu zakupiono tu na wyprowadzenie do Anglii kilka znacznych partyj wełny meklenburskiej w runach, cetnar po 51 do 57 talarów pr., a nawet jedną całą partyję bardzo cienkiej wełny zapłacono cetnar po 60 talarów pr. Atoli tylko na bardzo czysto wypraną wełnę wzgląd był miany. (*Preus. Handl. Zeit.*)

London. (Wyjątek z ogólnego zdania sprawy iz d. 28. stycznia 1840.) — Ostatnie zbiory w połączonych Królestwach Wielkiej Brytanii wprawdzie trochę nie dopisały i nie masz z nich tak pięknego ziarna jak ze zwyczajnych dobrych zbiorów, atoli co się tycze ilości, to ta zdaje się być zaspokajająca. Na wszelki przypadek sądzą, iż do lata obejdzie się bez dowozów z zagranicy. *) — Siejba ozimin w ostatnich trzech miesiącach przerywana była często przez ulewne deszcze, co rzadziło niejaka obawę o żniwa w r. 1840; atoli doświadczeni gospodarze są tego zdania, że obawa ta jest tak jak dotąd rzecz stoi, bezzasadną. — Pszenicy zagranicznej oclono w przeciągu roku zeszłego 2,767,000 kwarterów, a dzisiaj jest jeszcze w Anglii do 70,000 kwarterów pod kluczem królewskim. (*Preus. Handl. Zeit.*)

*) Aby mieć lepszą miarę do sądenia o zaspokojeniu potrzeb zboża w Anglii, trzeba i na to zwrócić szczególniejszą uwagę: że Anglija dostaje z Ameryki znaczna ilość mąki. Itak w *Journal des österreichischen Lloyd* z d. 5. lutego 1840 jest doniesienie z Liworna, iż do Anglii dostawiono w tych czasach z Ameryki 40,000 baryłek mąki z zapewnieniem, że i wszelkie dalsze zamówienia będą punktualnie dopełniane. Wiadomość ta jest niespodziewanym i ciężkim ciosem dla handlu zbożowego Liworna. (Przyp. Red.)

T E A T R P O L S K Ę

W poniedziałek: *Szkalmierzanki*, krotokwila w 3 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 7. Rozmaitości.)

DONIESIENIA LITERACKIE MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.

W księgarniach

JANA MILIKOWSKIEGO,

w e

LWOWIE, STANISŁAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnej.)

K r ó t k a n a u k a
o chowie owiec poprawnych,

przez

Konstantego Pawlikowskiego.

W 8ce, z 5 rycinami.

Cena: z 5 rycinami kolorowanemi 1 ZłR. 30 kr., — z 1 ryciną kolorowaną 1 ZłR. 15 kr.

Lwów, Tarnów i Stanisławów. 1840.

Nakład J. Milikowskiego.

W chowie owiec, owęto ważnej gałęzi przemysłu krajowego dość znaczne już dotąd zrobiliśmy postępy, atoli zawsze wielką jeszcze próżnię mamy do zapelnienia, a tą jest

brak owczarzy,

którzyby się na swęj rzeczy doskonale znali. Wynika z tego dla nas, albo potrzeba sprowadzania uzdatnionych owczarzy z zagranicy, co naturalnie tylko właścicielom znacznych i poprawnych owczarni odpłacić się może, albo też powierzenia owczarni kierunkowi oficjalisty, który chociażby był najgorliwszym, nie jest w stanie powinności swęj z odpowiednią korzyścią dla właściciela dopełnić, bo dobrze kierowany chów owiec wymaga koniecznie oddzielnych wiadomości i doświadczeń, i potrzebuje ludzi wyłącznie do tego zaprawionych. Aby tęj niedogodności zaradzić, autor niniejszego dziełka przed kilkoma jeszcze laty zrobił pierwszy krok, zakładając w dobrach swoich szkołę owczarską, z której corocznie po kilku w teoryi i praktyce uzdatnionych owczarzy po kraju się rozechodzi. Dla ułatwienia i upowszechnienia nieodzownych w tym przedmiocie wiadomości, napisał on teraz niniejsze dziełko, będące zbiorem przepisów z długoletnich postrzeżeń i doświadczeń pod naszym niebem zebranych, co właśnie nieocenioną pracę tęj stanowi wartość. W języku prostym i zrozumiałym zawiera to dziełko w potrzebnej obszerności to wszystko, co tylko skonczonemu owczarzowi wiedzieć należy. Dodanych pięć tablic rycin objaśnia, że tak rzekę, dotykalnie istotę rzeczy.

Nie tylko polski, ale podobno żaden język nie może się dotąd poszczycić dziełem w podobnym rodzaju.

Wydanie jest co do druku, rycin i papieru tak ozdobne i staranne, jakiego jeszcze u nas nie widzieliśmy.

Im Verlage der J. P. Söllinger'schen Buchdruckerei in Wien erscheint, und wird bei

Johann Millikowski in Lemberg

so wie in allen Buchhandlungen der österreichischen Provinzen

Pränumeration angenommen auf den sechszehnten Jahrgang der

Zeitschrift

für österreichische Rechtsgelehrsamkeit und politische Gesetzkunde.

Herausgegeben von Dr. Joseph Kudler, k. k. wirkl. Regierungsrathe und k. k. o. ö. Professor, und Dr. Moriz von Stubenrauch, k. k. o. ö. Professor der Rechte.

Die Redaction gibt sich die Ehre, dem verehrten juridischen Publikum hiermit bekannt zu machen, daß diese Zeitschrift, welche sich nun schon seit fünfzehn Jahren der schmeichelhaftesten Theilnahme des In- und Auslandes erfreut, auch im Jahre 1840 nach demselben Plane, wie bisher, fortgesetzt werden wird. Jedoch scheidet Herr Dr. und Professor Moriz Franzl, wegen geänderter und zunehmender Berufsgeschäfte, von der Redaction aus, und an dessen Stelle tritt als Mitredacteur Hr. Dr. Moriz von Stubenrauch, k. k. Professor des allgemeinen bürgerl. Gesetzbuches an der Theresianischen Ritter-Akademie, und gewesener Professor des gerichtlichen Verfahrens des Handels-, Wechsel- und alten polnischen Civilrechtes an der Universität zu Lemberg. Viele ausgezeichnete Theoretiker und Practiker, welche dieselbe bisher mit ihren Beiträgen thätigst unterstützten, haben die erfreuliche Zusicherung gegeben, ihr auch in Zukunft ihre Mitwirkung nicht zu entziehen. In der legerworflossenen Periode erschienen als Mitarbeiter außer den Herausgebern nameatlich:

Hr. Dr. Auffer, k. k. Appellationsrath, — Hr. J. Czbulka, Magistratsrath in Olmütz, — Hr. Dr. J. Blaschke, — Hr. A. Dessary, Concepts-Beamter der k. k. a. Hofkammer, — Hr. Dr. Drexler, Concepts-Beamter der k. k. Hof- und Nied. Oest. Kammer-Procuratur, — Hr. Ph. R. v. Escherich, Prof. der Verrechnungskunde in Lemberg, — Hr. A. Falkbeer, — Hr. Dr. v. Gapp, Prof. der Rechte an der Wiener Universität, — Hr. Dr. A. Haimberger, Landrath und Prof. der Rechte in Lemberg, — Hr. Dr. Fr. Kav. Haimel, Prof. der Rechte in Prag, — Hr. Dr. Hye, Prof. der Rechte in Wien, — Hr. Dr. Jos. R. v. Kalchberg, kais. Rath, — Hr. Dr. Fr. Kalesa, Prof. der Rechte in Innsbruck, — Hr. J. Kitka, k. k. Appellationsrath, — Hr. Dr. Aloys Kleinwächter, — Hr. J. J. Kopecky, Magistratsrath in Wien, — Hr. Dr. J. Koppel, Prof. der Rechte in Olmütz, — Hr. A. Kubajla, Syndicus, — Hr. Dr. Lorenz, k. k. Landrath in Linz, — Hr. v. Lutterotti, k. k. Appellationsrath, — Hr. Dr. Mikolajsch, Adjunct an der Wiener Universität, — Hr. Dr. Fr. R. v. Minasiewicz, k. k. galizischer Landes-Advocat, — Hr. Fr. K. Roppel, k. k. Appellationsrath, — Hr. Dr. Pachmann, Prof. der Rechte in Olmütz, — Hr. Dr. Palfy, k. k. Pfleger, — Hr. J. v. Patruban, Concept-Beamter bei der k. k. a. Hofkammer, — Hr. J. Rainaan, k. k. Beamter, — Hr. A. Ratowista, k. k. Polizeicommissär, — Hr. C. v. Sava, — Hr. Dr. v. Scarl, Prof. der Rechte in Olmütz, — Hr. Dr. J. v. Scheidlein, Hof- und Gerichts-Advocat in Wien, — Hr. Dr. C. G. Schindler, Begrath, — Hr. Dr. G. R. Schnabel, Prof. der Rechte in Prag, — Hr. Dr. Fr. Schneider, Prof. des Vergrechts in Prag, — Hr. Fr. Schönpflug, — Hr. Dr. Schuller, k. k. Agent, — Hr. Fr. Schuselka, — Hr. Sponner, herzogl. Landrath, — Hr. Dr. J. Springer, Prof. der Rechte an der Wiener Universität, — Hr. C. Stählin, Syndicus, — Hr. Dr. Theser, — Hr. Dr. C. Tomasek, Prof. der Rechte in Lemberg, — Hr. J. Turnes, Syndicus, — Hr. Dr. Joh. Vesque von Pützingen, — Hr. Dr. Waser, Prof. der Rechte in Innsbruck, — Hr. Dr. Weiß, — Hr. Dr. Weissel, — Hr. Dr. J. Winwarter, k. k. Regierungsrath und Professor der Rechte an der Wiener Universität, — Hr. Dr. Fr. Zlobitzky, Vice-Präsident des Lemberger Landrechts.

Die Redaction glaubt mit so bedeutenden Arbeitskräften, welche sie noch zu vernehmen bemüht seyn wird, interessante Beiträge für das Hauptblatt versprechen zu können. In Monzenblatte sollen, wie bisher, die wichtigsten Erscheinungen der juridisch-politischen Literatur des In- und Auslandes möglichst schnell und gründlich besprochen werden. — Auch auf die Vollständigkeit der Gesetzkronik wird ein vorzügliches Augenmerk gerichtet seyn.

Die Zeitschrift erscheint übrigens auch im Jahre 1840, wie bisher, in 12 Hefen (jedes im Durchschnitte von 6 — 7 enggedruckten Bogen) in gr. Formate, und kostet in ganzjähriger Pränumeration 9 fl., halbjährig 4 fl. 30 kr. Conv. M. Exemplare auf Schreib-Belinpapier 12 fl. C. M. — In der Mitte eines jeden Monats wird ein Heft ausgegeben.

Die Redaction und der Verlag dieser Zeitschrift.

Zur Aufführung kleiner Lust- und Schauspiele in Privat-Zirkeln zu empfehlen:

Kleines Theater,

oder

oratorische Beiträge in Gesprächen, dramatischen Spielen und Prologen bestehend.

Zum Behufe öffentlicher Deklamations-Übungen zum Privat-Gebrauche.

8. gebund. Preis 1 fl. 30 kr. Conv. Münze.

Ernst'sche Buchhandlung in Quedlinburg.